

Sygnatura akt III AUz 99/18

III AUz 100/18

## POSTANOWIENIE

Dnia 31 lipca 2018 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

**w składzie:**

Przewodniczący: SSA Jolanta Cierpiał (spr.)

Sędziowie: SSA Wiesława Stachowiak

SSA Marta Sawińska

Protokolant: st. sekr. sądowy Karolina Majchrzak

**po rozpoznaniu w dniu 31 lipca 2018 r. na posiedzeniu niejawnym**

**sprawy G. M.**

**przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P.**

**przy udziale zainteresowanego: R. F.**

**o podleganie ubezpieczeniom społecznym**

**na skutek zażalenia G. M.**

**na postanowienie Sądu Okręgowego w Poznaniu**

**z dnia 19 grudnia 2017 r. sygn. akt VIII U 2407/17**

**na skutek zażalenia Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P.**

**na postanowienie Sądu Okręgowego w Poznaniu**

**z dnia 12 stycznia 2018 r. sygn. akt VIII U 2407/17**

**postanawia:**

- 1. oddalić zażalenie odwołującego G. M.;**
- 2. zmienić zaskarżone postanowienie z dnia 12 stycznia 2018r. i zasądzić od odwołującego G. M. na rzecz pozwanego kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.**

SSA Marta Sawińska	SSA Jolanta Cierpiał	SSA Wiesława Stachowiak
--------------------	----------------------	-------------------------

## UZASADNIENIE

Decyzją nr (...) z dnia 30 czerwca 2017 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P. stwierdził, że R. F. jako pracownik u płatnika składek E. (...) G. M. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom/u: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu od dnia 3 lutego 2017 r.

Odwołanie G. M. od wskazanej wyżej decyzji wpłynęło do ZUS w dniu 14 sierpnia 2017 r. (k. 2 akt). Przesyłka listowna zawierająca odwołanie została nadana w dniu 10 sierpnia 2017 r.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego odrzucenie albowiem zostało ono wniesione po terminie oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy stwierdził, iż rozpoznawane w przedmiotowej sprawie odwołanie z dnia 9 sierpnia 2017 r. od decyzji z dnia 30 czerwca 2017 r. złożone zostało po upływie ustawowego terminu do jego wniesienia. Przesyłka zawierająca zaskarżoną decyzję została odebrana przez upoważnionego przez płatnika składek jego pracownika w siedzibie płatnika składek w dniu 5 lipca 2017 r. Należało zatem przyjąć, że tego dnia nastąpiło skuteczne doręczenie przedmiotowej przesyłki. Termin zatem do wniesienia odwołania upływał w dniu 5 sierpnia 2017 r. Odwołanie zaś od tej decyzji płatnik składek wniósł dopiero w dniu 10 sierpnia 2017 r., a więc 5 dni po upływie ustawowego terminu do złożenia odwołania od decyzji ZUS.

***W niniejszej sprawie, chociaż można byłoby uznać, iż wniesienie przez odwołującego środka zaskarżenia nie stanowi nadmiernego przekroczenia terminu do złożenia odwołania – co i tak jest problematyczne – w ocenie Sądu I instancji nie została przede wszystkim spełniona druga przesłanka przemawiająca za nieodrzczeniem odwołania z powodu przekroczenia terminu do jego wniesienia, tj. przekroczenia tego terminu z przyczyn niezależnych od strony. Odwołujący w żaden sposób nie wykazał, że opóźnienie w złożeniu odwołania nastąpiło z przyczyn niezależnych od niego w rozumieniu przepisu art. 477<sup>9</sup> § 3 k.p.c.***

***Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477<sup>9</sup> § 3 k.p.c. postanowieniem z dnia 19 grudnia 2017r. odrzucił odwołanie.***

***Zażalenie*** na powyższe postanowienie wywiódł odwołujący G. M., działający przez fachowego pełnomocnika, zaskarżając je w całości wniósł o uchylenie tegoż postanowienia. W uzasadnieniu żalący wskazał, że M. H. nie jest pracownikiem administracyjnym płatnika, bowiem jest on odpowiedzialny za obrót towarem i prowadzenie sprzedaży. Ponadto nie jest umocowany do odbioru korespondencji płatnika. Przy tym w/w pracownik nie przekazał korespondencji niezwłocznie po jej otrzymaniu, wobec czego nie doszło do skutecznego doręczenia decyzji.

W dniu 20 grudnia 2017 r. pełnomocnik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P. złożył wniosek o uzupełnienie postanowienia Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 19 grudnia 2017r. poprzez rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów zastępstwa procesowego.

Postanowieniem z dnia 12 stycznia 2018 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu uzupełnił postanowienie z 19 grudnia 2017 roku, wydane w sprawie VIII U 2407/17 w ten sposób, iż nie obciążył odwołującego obowiązkiem zwrotu organowi rentowemu kosztów zastępstwa procesowego.

W rozważaniach Sąd Okręgowy powołał się na treść przepisów art. 351 k.p.c., 108 k.p.c. oraz art. 98-110 k.p.c., a także art. 102 k.p.c. i przykładami z orzecznictwa.

Sąd Okręgowy w Poznaniu, uznał, iż w niniejszej sprawie istnieją przesłanki do odstąpienia od obciążania odwołującego kosztami zastępstwa procesowego organu rentowego. Niniejsza sprawa dotyczyła podlegania ubezpieczeniom społecznym. Osoba odwołująca była subiektywnie przekonana o słuszności swoich racji. Sprawa zakończyła się odrzuceniem odwołania albowiem odwołujący przekroczył ustawy w termin na wniesienie odwołania.

**Zażalenie** na powyższe postanowienie wywiódł Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P. zaskarżając je w całości i wnosząc o zmianę postanowienia poprzez zasądzenie na rzecz pozwanego organu rentowego kwoty 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego wg stawki minimalnej określonej w § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

**Zażalenie wnioskodawcy jako bezzasadne nie zasługiwało na uwzględnienie.**

Stosownie do regulacji zawartych w art. 477<sup>9</sup> § 3 k.p.c., sąd odrzuci odwołanie wniesione po upływie terminu, który zgodnie z art. 477<sup>9</sup> § 1 k.p.c. wynosi miesiąc od doręczenia decyzji, chyba że przekroczenie terminu nie jest nadmierne i nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się. Z przepisu tego wynika wprost, iż niezbędne jest spełnienie się obu warunków: przekroczenie terminu nie może być nadmierne, a przyczyna tego musi być niezależna od odwołującego się.

Zgodnie z wyjaśnieniem udzielonym przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 marca 2006 r. (sygn. akt III UK 168/05, LEX nr 277825), ocena, czy przekroczenie terminu było nadmierne i czy przekroczenie terminu nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się, jest pozostawiona uznaniu Sądu.

Kwestią sporną w sprawie jest wyjaśnienie, czy odbiór spornej decyzji organu rentowego z dnia 30 czerwca 2017 r. w dniu 05 lipca 2017 r. przez pracownika zatrudnionego u odwołującego się, był „doręczeniem odpisu decyzji” w rozumieniu art. 477<sup>9</sup> § 1 in fine k.p.c. Przepisy Kodeksu postępowania cywilnego oraz akty ustawowe z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych nie regulują zasad dotyczących doręczania decyzji organu rentowego. W tym zakresie należy się kierować regułami ustanowionymi w postępowaniu administracyjnym, ponieważ faza poprzedzająca postępowanie sądowe w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych ma charakter postępowania administracyjnego (por. postanowienie Sadu Najwyższego z dnia 27 października 2009 r., II UK 81/09, OSNP 2011 nr 11-12, poz. 166). Decyzje w indywidualnych sprawach z tego zakresu wydaje organ rentowy, który stosuje przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego (art. 83 ust. 1 i art. 123 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, jednolity tekst: Dz. U. z 2013 r. poz. 1442 ze zm.).

W sprawach administracyjnych pisma urzędowe powinny być przekazywane z zachowaniem wymagań wynikających z przepisów. Doręczenie niezgodne z obowiązującymi regulacjami nie wywołuje skutków prawnych.

Pisma powinny być doręczane stronie, a jeżeli działa przez pełnomocnika, to temu pełnomocnikowi – wynika z art. 40 § 1 kodeksu postępowania administracyjnego (dalej: k.p.a.). W toku postępowania strony mają obowiązek zawiadomić organ o każdej zmianie swego adresu, a w razie zaniedbania tego obowiązku doręczenie pisma pod dotychczasowym adresem wywołuje skutek prawny (art. 41 k.p.a.). Zasady doręczenia przedsiębiorcy korespondencji w postępowaniu administracyjnym zależą ponadto od tego, czy jest osobą fizyczną, czy jednostką organizacyjną.

W orzecznictwie przeważa pogląd, że osobie fizycznej prowadzącej działalność gospodarczą pisma powinny być doręczane na takich samych zasadach jak każdej innej osobie fizycznej (por. m.in. wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z 6 maja 2010 r., II GSK 594/09 oraz z 4 listopada 2010 r., II OSK 910/10). Zgodnie z art. 42 § 1 k.p.a. w przypadku takiego przedsiębiorcy zasadą są więc doręczenia w mieszkaniu lub w siedzibie prowadzonej firmy, które jest jednocześnie miejscem jego pracy. W razie podania przez stronę adresu dla doręczeń za adres, o którym mowa w art. 42 k.p.a., należy uznać wskazany przez nią adres (por. m.in. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie z 6 lipca 2011 r., I SA/Sz 89/11). Pisma mogą być doręczone również w lokalu organu administracji publicznej, jeżeli przepisy szczególne nie stanowią inaczej.

W razie niemożności doręczenia korespondencji we wskazany wyżej sposób, a także gdy zachodzi konieczna potrzeba, korespondencję można doręczyć w każdym miejscu, w którym zostanie się adresata. Jak wyjaśnił Naczelny Sąd

Administracyjny w Warszawie w wyroku z 16 grudnia 2011 r. (I OSK 1692/11) przepisy nie ustalają wiążącej organ kolejności miejsc, w których może nastąpić doręczenie. Także przesłanka „koniecznej potrzeby” uzasadniającej doręczenie w każdym miejscu, w którym zostanie się adresata, jest pojęciem nieostrym, którego doprecyzowanie pozostawiono organowi prowadzącemu postępowanie. Powinien on dokonać tego na podstawie ustalonych faktów, odnoszących się do okoliczności konkretnej sprawy.

Przy doręczaniu korespondencji osobie fizycznej prowadzącej działalność gospodarczą zastosowanie ma także art. 43 k.p.a. Oznacza to, że przypadku nieobecności adresata dopuszczalne jest doręczenie pisma, za pokwitowaniem, dorosłemu domownikowi, sąsiadowi lub dozorca domu, jeżeli te osoby podjęły się oddania pisma adresatowi. O doręczeniu korespondencji sąsiadowi lub dozorca należy zawiadomić adresata poprzez umieszczenie zawiadomienia w oddawczej skrzynce pocztowej lub – gdy nie jest to możliwe – w drzwiach mieszkania. Doręczenie przesyłki do siedziby przedsiębiorstwa prowadzonego przez osobę fizyczną powinno nastąpić do rąk adresata właściciela tego przedsiębiorstwa lub do rąk upoważnionej przez niego osoby.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy Sąd Apelacyjny wskazuje, że to na odwołującym ciąży obowiązek należytej staranności w swoich działaniach. Należy zauważyć, na co z resztą zwrócił uwagę Sąd I instancji, że odwołujący od początku trwania niniejszego postępowania działał przez profesjonalnego pełnomocnika. Ponadto pełnomocnik ten, na wezwanie Sądu I instancji o ustosunkowanie się do pisma ZUS odnośnie wniosku o odrzucenie odwołania, nie odniósł się do niego w żaden sposób, a dopiero na etapie postępowania zażaleniowego podniósł argumenty odnośnie braku umocowania pracownika do odbioru korespondencji. Znamiennym jest również fakt, iż wezwanie na rozprawę dla odwołującego, odebrał w siedzibie przedsiębiorstwa ten sam pracownik, który odebrał sporną decyzję – M. H.. Nadto sam odwołujący na rozprawie przed Sądem I instancji wskazał, że mieszka we W., ale wszystkie dokumenty są adresowane na adres jego firmy. Sąd Apelacyjny zauważa również, że w aktach organu rentowego nie widnieje inny adres G. M., ponadto odwołujący przedkładając dokumenty w ZUS dołączył kopertę, na której jako nadawcę wskazano E. (...) G. M. ul. (...), (...)-(…) P.. Wobec czego, odwołujący miał wówczas szansę poinformowania organu rentowego np. o adresie korespondencyjnym lub odnośnie osoby upoważnionej do odbioru przesyłek, czego nie zrobił.

Sąd Apelacyjny podziela zatem ustalenia Sądu I instancji, iż przyczyna uchybienia przez wnioskodawcę terminowi do złożenia odwołania nie była od niego niezależna. Jako że nieodrżucenie odwołania dopuszczalne jest tylko w razie kumulatywnego spełnienia obu wskazanych wyżej przesłanek, tj. niezawinionego oraz nienadmiernego uchybienia terminowi, a jak już wskazano, w niniejszej sprawie uchybienie to nie było niezawinione, Sąd Odwoławczy pominię rozważania, czy przekroczenie terminu nie było nadmierne, gdyż byłyby one bezprzedmiotowe.

Reasumując, stwierdzić należy, iż Sąd Okręgowy trafnie odrzucił odwołanie ubezpieczonego, stosownie do regulacji zawartych w art. 477<sup>9</sup> § 3 k.p.c.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. postanowił jak w punkcie 1 sentencji.

### ***Z kolei zdaniem Sądu Apelacyjnego z azalenie organu rentowego jest zasadne.***

Wskazać należy bowiem, iż naczelną zasadą w zakresie kosztów procesu, przyjętą przez kodeks postępowania cywilnego w art. 98 § 1 k.p.c., jest zasada odpowiedzialności za wynik procesu, zgodnie z którą strona przegrywająca sprawę zobowiązana jest zwrócić stronie przeciwnej poniesione przez nią koszty procesu.

Wyjątek od powyższej zasady ustanawia art. 102 k.p.c., który stanowi, że w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis ten ustanawia zasadę słuszności, będącą odstępstwem od zasady odpowiedzialności za wynik procesu i w konsekwencji niepodlegającym wykładni rozszerzającej i wykluczającym stosowanie wszelkich uogólnień. Wymaga on do swego zastosowania wystąpienia wyjątkowych okoliczności, jednakże nie konkretyzuje pojęcia „wypadków szczególnie uzasadnionych”, pozostawiając ich kwalifikację – przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy – sądowi

(por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 1973 r., sygn. II CZ 210/73). Przy czym do kręgu tych okoliczności można zaliczyć zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i fakty leżące na zewnątrz procesu, a kwestia zastosowania tej regulacji powinna być oceniana w całokształcie okoliczności, które uzasadniałyby odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 1974 r., sygn. II CZ 223/73, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2011 r., sygn. I CZ 26/11 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 sierpnia 2011 r., sygn. II CZ 51/11).

Sąd Apelacyjny wskazuje, że do kręgu okoliczności, które uzasadniają ocenę, że wystąpił szczególnie uzasadniony przypadek nie sposób zaliczyć okoliczności przywołanych przez Sąd I instancji w treści uzasadnienia. Argument, że sprawa dotyczyła podlegania ubezpieczeniom społecznym, jako podstawa od odstąpienia od zasądzenia kosztów procesu jest niezrozumiała. Subiektywne przekonanie strony o zasadności swoich racji, do którego odwołując się poglądy Sądu Najwyższego, może stanowić podstawę do zastosowania art. 102 kpc, ale wówczas, gdy łączy się z wyjątkowo trudną sytuacją materialną strony.

Tymczasem takich szczególnych okoliczności nie wskazał w uzasadnieniu wydanego orzeczenia ani Sąd I instancji, ani też w toku postępowania nie wskazywał na nie sam odwołujący. Trudno zresztą uznać, że ta ostatnia przesłanka występuje, skoro, jak twierdzi sam odwołujący w odwołaniu, wypłacił zainteresowanemu wynagrodzenie w kwocie 12.800 zł. Zakończenie sprawy odrzuceniem odwołania również nie uzasadnia odstąpienia od zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego organu rentowego, bowiem odrzucenie było skutkiem niefrasobliwości i niedbałości odwołującego o swoje sprawy.

Strona postępowania podejmując decyzję o dalszym prowadzeniu sprawy związaną z zaskarżeniem niekorzystnego dla siebie wyroku (decyzji), powinna bowiem uwzględnić możliwość ponoszenia konsekwencji procesowych w postaci obowiązku zwrotu kosztów poniesionych przez stronę przeciwną, tym bardziej gdy znane było już rozstrzygnięcie Sądu I instancji (organu, który wydał zaskarżoną decyzję) – por. m. in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2013 r., sygn. I CZ 161/12. Słusznie zatem skarżący organ rentowy wskazuje, że na gruncie niniejszej sprawy nie zaszyły przesłanki do odstąpienia od obciążenia odwołującego, jako strony przegrywającej spór, kosztami procesu.

Zatem podniesiony w zażaleniu zarzut naruszenia art. 102 k.p.c. należy uznać za zasadny.

Sąd Apelacyjny przypomina, że zgodnie z uchwałą Sadu najwyższego z dnia 20 lipca 2016 r., sygn. akt III UZP 2/16, w postępowaniach dotyczących ustalenia istnienia bądź nieistnienia obowiązku ubezpieczenia, jego zakresu lub wymiaru składki z tego tytułu minimalne stawki wynagrodzenia pełnomocnika procesowego będącego radcą prawnym powinny być ustalane z uwzględnieniem wartości przedmiotu sprawy zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w odpowiednich przepisach rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości regulujących kwestię należnych opłat za czynności radców prawnych. W niniejszej sprawie zastosowanie miał § 2 ust. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w brzmieniu z dnia 3 października 2016 r.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. oraz powołanych wyżej przepisów zaskarżone postanowienie z dnia 12 stycznia 2018 r. należało zmienić i zasądzić od G. M. na rzecz pozwanego organu rentowego kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu w I instancji, co uczynił Sąd Apelacyjny w punkcie 2 sentencji postanowienia.

SSA Marta Sawińska	SSA Jolanta Cierpień	SSA Wiesława Stachowiak
--------------------	----------------------	-------------------------